

# Pelson, Ostatni dzień

Nie wiem jak to jest  
Być ciągle na szczycie  
Choć mam problem z piciem  
Mam dobre życie, wiesz?  
I raczej nic bym nie zmienił  
Gdybym dziś wiedział, że to ostatni na Ziemi  
Nie wiem jak to jest  
Być ciągle na szczycie  
Choć mam problem z piciem  
Mam dobre życie, wiesz?  
I raczej nic bym nie zmienił  
Gdybym dziś wiedział:

Otworzę oczy jakoś przed ósmą  
Choć gdybym wiedział wcześniej, pewnie bym nie usnął  
Jeszcze kefirem popiję grahamkę  
15 minut później ty pocałujesz klamkę  
Moją prawdą zawsze było sumienie  
Moją misją być wolnym, oszukać przeznaczenie  
Kiedyś swoich win szukałem w ludziach  
Zmieniłem to, gdy wypilem sam z sobą brudzia  
Dokończę czytać ?Dzienniki? Tyrmanda  
Otworzę Królewskie i na full włączę Skandal  
I pod, czarne airmaxy, windstoper,  
Przez Wisłę 18, park na piechotę  
Lubię to miasto, chylę mu czoła  
Bo rozpięra mnie duma, że podniosło się z kolan  
Do metra pędem, nim światło zgaśnie  
Zostawię wam w studio ostatnie 16

Nie wiem jak to jest  
Być ciągle na szczycie  
Choć mam problem z piciem  
Mam dobre życie, wiesz?  
I raczej nic bym nie zmienił  
Gdybym dziś wiedział, że to ostatni na Ziemi  
Nie wiem jak to jest  
Być ciągle na szczycie  
Choć mam problem z piciem  
Mam dobre życie, wiesz?  
I raczej nic bym nie zmienił  
Gdybym dziś wiedział:

Potem z powrotem przez plac Zbawiciela  
Na filary tam gdzie moja drużyna się zbiera  
Usiąść i fajkę pokoju zapalić  
Wznieść toast za wszystkich, którzy nas wspierali  
Chciałbym jeszcze do niej pod dom podjechać  
Zastukać w parapet, zobaczyć jak się uśmiecha  
Jeszcze raz usłyszeć: ?Wszystko dobrze u mnie?  
Jeszcze raz poczuć, że jest ktoś kto rozumie  
Nie raz chciałem dobrze, wyszła chryja z tym  
Grzesiu wesoły, ale jednak pijak  
Od życia dostałem w kość, od ludzi przyjaźń  
Nie zdobyłem fortuny, cóż to miasto nie sprzyja  
Jeszcze wieczorem w oczy matki spojrzę  
Mamo, nie płacz proszę, wszystko będzie dobrze  
Chyba jestem gotów choć oczy mam mokre  
Zrobić butelkę razem ze św. Piotrem

Nie wiem jak to jest  
Być ciągle na szczycie  
Choć mam problem z piciem  
Mam dobre życie, wiesz?

I raczej nic bym nie zmienił  
Gdybym dziś wiedział, że to ostatni na Ziemi  
Nie wiem jak to jest  
Być ciągle na szczycie  
Choć mam problem z piciem  
Mam dobre życie, wiesz?  
I raczej nic bym nie zmienił  
Gdybym dziś wiedział: